

Skarga nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym

Przejdź do produktu na www.ksiegarnia.beck.pl

Wstęp

Rok 2018 upłynął w Polsce pod znakiem zmian w Sądzie Najwyższym wywołanych nową ustawą regulującą działalność najważniejszego z sądów zajmujących się sprawami cywilnymi i karnymi. Główna uwaga opinii publicznej była skupiona na możliwych zmianach personalnych i możliwym ich wpływie na późniejsze orzecznictwo oraz nowo tworzonej Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. W zakresie jednak procedury cywilnej i karnej największe zmiany wynikają z pojawienia się w obu procedurach instytucji skargi nadzwyczajnej – nowego środka zaskarżenia. Środek ten nie został natomiast wprowadzony w procedurze administracyjnej i sądownoadministracyjnej. Skarga nadzwyczajna wywołuje liczne kontrowersje. Wiele z nich jest uzasadnionych, albowiem jej bardzo skrótowa i nieostra regulacja pozostawia nadal sporo wątpliwości. Pozostaje także aktualne pytanie, którą wartość uznać za ważniejszą, prawidłowość orzeczeń czy też pewność prawa związaną z niewzruszalnością orzeczenia. Gdzie ustalić pomiędzy nimi granicę i czy ustawodawca nie poświęcił w pełni jednej z tych słusznych wartości w obronie drugiej. Warto zauważyć, iż w europejskiej kulturze prawnej począwszy od XIX w. obserwuje się raczej tendencję do ograniczania katalogu i zakresu środków zaskarżenia¹. Każda bowiem dodatkowa instancja wprawdzie eliminuje prawdopodobieństwo omyłek i wadliwości kontrolowanych orzeczeń, ale niezależnie od liczby instancji i tak nie ma pewności czy ostaniamu doprowadzi do prawidłowego rozstrzygnięcia². Polski ustawodawca wykonał jednak krok w kierunku odwrotnym do tendencji ogólnoeuropejskich i wprowadził do postępowania cywilnego instytucję, która przy przyjęciu pewnej praktyki przez organy państwa może stać się „czwartą instancją”³. Należy z dużą pewnością powiedzieć, iż instytucja ta przedłuża niepewność stron co do treści łączącego je stosunku prawnego do czasu upływu terminu na wniesienie skargi nad-

¹ T. Zembrzusk, Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, PS 2019, Nr 2, s. 26.

² *Ibidem*.

³ Określenie instancja z liczebnikiem wyższym niż pierwsza określa postępowanie służące rozpoznananiu środka odwoławczego, przysługującego od orzeczenia nieprawomocnego, prowadzone przez sąd wyższego rzędu. W opracowaniu występować będzie nieprawidłowe merytorycznie, ale funkcjonujące już w języku prawniczym i publicystycznym określenie „czwartej instancji” na postępowanie wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej. Pojęciem tym po raz pierwszy w stosunku do skargi nadzwyczajnej posłużył się adwokat Ryszard Kalisz w programie „Kropka nad i” w stacji TVN24, 25.9.2017 r., a następnie upowszechniło się ono w rozważaniach dotyczących nowej instytucji. Określenie to nie ma w prawie polskim definicji legalnej, zob. m.in. M. Michalska-Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 71.

zwyczajnej albo uzyskania stanowiska uprawnionych organów o odmowie jej wniesienia.

Słusznym zarzutem stawianym skardze jest na pewno dezaktywizacja stron procesu cywilnego. Po co bowiem zaskarżać orzeczenie sądu pierwszej instancji i ponosić związane z apelacją i skargą kasacyjną koszty finansowe, psychiczne i społeczne, gdy można wystąpić do właściwego organu państwowego, by zajął się sprawą. Jest to niewątpliwie krok wstecz wobec budowy społeczeństwa obywatelskiego, w którym rosnący odsetek obywateli potrafi brać odpowiedzialność za swoje sprawy cywilne samodzielnie. Skarga nadzwyczajna w obecnej formie prowadzić będzie do przekazywania losu obywateli w ręce organów państwa, co winno być zdarzeniem zupełnie wyjątkowym w państwie demokratycznym w sprawach cywilnych. Nowy środek zaskarżenia tym różni się od występujących w KPC, iż nie może go wnosić samodzielnie strona postępowania, w którym wydano zaskarżone orzeczenie. Co więcej przyjąć wypada, iż raczej nie posiada ona nawet możliwości brania udziału w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej, które może zostać wszczęte nawet wbrew woli podmiotu, którego dotyczy wydawane w sprawie rozstrzygnięcie.

Zresztą również pełna akceptacja celów i założeń nowego środka zaskarżenia nie pozwala uznać nowej regulacji za w pełni prawidłową. Wadą, którą widać na pierwszy rzut oka jest brak spójności instytucji skargi nadzwyczajnej z częścią środków zaskarżenia przewidzianych w procedurze cywilnej i Konstytucji RP. Ustawodawca określił bowiem tylko stosunek skargi nadzwyczajnej do skargi konstytucyjnej i kasacyjnej, pomijając jej relacje ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i instytucją wznowienia postępowania. W pracy w pierwszej kolejności postaram się przedstawić instytucję rewizji nadzwyczajnej, do której wzoru i praktyki odwołał się ustawodawca, tworząc nowy środek zaskarżenia. Następnie podejmę próbę krótkiego opisu analogicznych instytucji istniejących w innych systemach prawnych. Na końcu zaś scharakteryzuję nową instytucję i przedstawię postulaty jej usprawnienia zakładające pełniejszą realizację wyznaczonych przez ustawodawcę celów, które legły u jej powstania.

Łódź, listopad 2020 r.

Jarosław Stasiak

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl